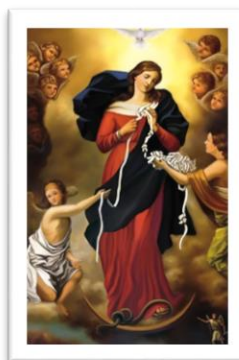
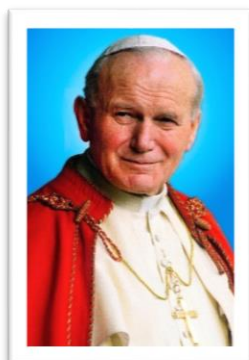


Nasza Wspólnota

nr 207

7 stycznia 2024 r.



Rektorat pw. św. Michała Archaniola w Przemyślu

ul. Bakończycka 5, 37-700 Przemyśl
tel. 507 070 550, e-mail: t.picur@libero.it
strona internetowa: michal.przemyska.pl

Msze św. i intencje: 8-14 grudnia 2024 r.

8.01, poniedziałek, godz. 17.00
W intencji Bogu wiadomej

9.01, wtorek, godz. 8.00
+ Stanisław Mahunik

10.01, środa, godz. 17.00
W intencji Bogu wiadomej

11.01, czwartek, godz. 17.00
+ Stanisław Mahunik

12.01, piątek, godz. 17.00
W intencji Bogu wiadomej

13.01, sobota, godz. 17.00
W intencji Bogu wiadomej

14.01, II niedziela zwykła, B

9.00: O Bożą opiekę i potrzebne łaski dla Bronisławy Mahunik – intencja od sąsiadów

11.00: ++ Ludwik, Janina i Zbigniew Kazieńko oraz Maria i Władysław Kopaccy

Ogłoszenia

◆ Serdecznie dziękuję:

- Annie i Wiktorowi Bak oraz Mieczysławie Juryniec – za sprzątanie kaplicy,

- wszystkim Parafianom za gościnność, życzliwość i wszelkie gesty dobroci w czasie spotkań kolędowych – zarówno w mieszkaniach, jak też w kaplicy na Mszy św.,

- Osobie, która złożyła ofiarę na utrzymanie kaplicy.

◆ Dzisiejsza niedziela kończy w liturgii okres Bożego Narodzenia, choć świąteczne dekoracje i śpiew kolęd pozostają tradycyjnie do 2 lutego.

◆ We wtorek Msza św. o godz. 8.00.

◆ Za wszystkich Dobroczyńców modlimy się szczególnie w każdą środę, prosząc, by Bóg wynagrodził im za każdy dar potrzebnymi łaskami, opieką i błogosławieństwem dla ich rodzin.

Z dzisiejszej liturgii słowa

Tak mówi Pan:

«Wszyscy spragnieni, przyjdźcie do wody, przyjdźcie, choć nie macie pieniędzy! Kupujcie i spożywajcie, dalejże, kupujcie bez pieniędzy i bez płacenia za wino i mleko! Czemu wydajecie pieniądze na to, co nie jest chlebem? I waszą pracę – na to, co nie nasyci? Słuchajcie Mnie, a jeść będziecie przysmaki i dusza wasza zakosztuje tłustych potraw.

Nakłońcie uszu i przyjdźcie do Mnie, posłuchajcie Mnie, a dusza wasza żyć będzie. Zawrę z wami wieczyste przymierze; niezawodne są łaski dla Dawida. Oto ustanowiłem go świadkiem dla ludów, dla ludów wodzem i rozkazodawcą. Oto zawieszysz naród, którego nie znasz, i ci, którzy cię nie znają, przybiegną do ciebie ze względu na Pana, twój Boga, przez wzgląd na Świętego Izraela, bo On ci dodał chwały.

Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko! Niechaj bezbożny porzuci swą drogę i człowiek nieprawy swoje knowania. Niech się nawróci do Pana, a Ten się nad nim zmiłuje, do Boga naszego, gdyż hojny jest w przebaczeniu.

(Iz 55,1-7)

W trosce o formację

Zmieniam sposób myślenia na „wdzięczną akceptację”!

(Teresa Civantos Barber)

Wiele rzeczy w życiu jest poza moją kontrolą. Jednak powoli, ale skutecznie, w nowym roku pracuję nad praktykowaniem tego, co nazywam „wdzięczną akceptacją”.

Wiem (wszyscy wiemy!), że wdzięczność jest dla mnie dobra, ale po prostu trudno ją praktykować w ferworze chwili, prawda?

Chociaż wiem, że istnieje niezliczona ilość istotnych powodów do wdzięczności, staram się wyczarować poczucie wdzięczności, gdy mam do czynienia z chorymi dziećmi i napadami złości małych dzieci, a tym bardziej w obliczu znacznie większych i trudniejszych rzeczy, takich jak żal i strata.

Oto niektóre z powodów, dla których pracuję nad zmianą sposobu myślenia, aby w nowym roku konsekwentnie praktykować tę wdzięczną akceptację.

Jedyna rzecz, którą mogę kontrolować

Jeśli jest jedna rzecz, której nauczyło mnie prawie 10 lat rodzicielstwa, to taka, że kontrola nad moim życiem jest iluzją. Bóg pisze tę historię, a ja po prostu wyruszam w podróż.

Jedyną rzeczą, którą mogę kontrolować, jest to, jak reaguję na okoliczności, które mnie spotykają. Myślę o potężnym przesłaniu arcydzieła Viktora Frankla „Człowiek w poszukiwaniu sensu”. Píše w nim: „Człowiekowi można odebrać wszystko z wyjątkiem jednego: ostatej z ludzkich wolności – wyboru swojej postawy w danych okolicznościach, wyboru własnej drogi... Kiedy nie jesteśmy już w stanie zmienić sytuacji, stajemy przed wyzwaniem: zmienić siebie”.

Obejmując wdzięczność

Chociaż nie mogę kontrolować większości rzeczy, mogę kontrolować swoje nastawienie i sposób myślenia. Mogę zdecydować się z wdzięcznością przyjąć wszystko, co Bóg zsyła. Mogę wybrać, jak przypominamy sobie podczas każdej Mszy św.: „Zawsze i wszędzie dziękować”.

Szczerze mówiąc, strasznie nie radzę sobie z utrzymywaniem wdzięczności dłużej niż minutę lub dwie. Ale moim postanowieniem na ten rok jest zauważenie, kiedy zaczynam się denerwować i przypomnienie sobie: „Jak mogę to zaakceptować z wdzięcznością?” Jak by to wyglądało, przyjmując wszystko, co Bóg mi w tej chwili posyła, z rzeczywistą wdzięcznością, a nie irytacją czy obojętnością?

Już to wypróbowałam i widzę niesamowity efekt. Wczoraj moje dziecko ciągle mi przeszkadzało, gdy próbowałam zrobić obiad. Po trzeciej przerwie poczułam, że zaczynam się denerwować, więc pomyślałam: „Jak wyglądałaby teraz wdzięczna akceptacja?”.

Zatrzymuję się, by zadać sobie pytanie, czy właśnie takiej wewnętrznej zmiany potrzebowałam, i zaczęłam odczuwać wdzięczność za obecność mojego maleństwa. Ta wdzięczność zainspirowała mnie do przyniesienia stołka, aby mogła stanąć obok mnie i pomóc w mieszaniu składników. To była taka mała zmiana, ale poprawiła całą sytuację, zamieniając te przerwy w pozytywne połączenie i miłe wspomnienie.

Wezwanie zapisane w naszych sercach

Czy to nie interesujące, że tak wiele badań potwierdza znaczenie wdzięczności? Dla mnie nasuwa się pytanie: Komu wyrażamy wdzięczność?

Wdzięczność oznacza istnienie dawcy, osoby, której dziękujemy za dobro, które mamy. Warto się nad tym zastanowić: pragnienie dziękowania Bogu jest wypisane w naszych sercach tak głęboko, że nie możemy się go pozbyć, nawet jeśli próbujemy.

Wiem, że znalezienie sposobu, aby podziękować Bogu we wszystkich okolicznościach mojego życia, a zwłaszcza w wyzwaniach i trudnościach, uczyni moje życie nieporównywalnie lepszym. Dlatego w tym roku moim celem jest próba zmiany sposobu myślenia, tak aby przyjmując postawę wdzięcznej akceptacji.

Wiem, że nie będzie to łatwe, ale wiem, że poczuję się szczęśliwsza i że warto dziękować Bogu za wszystko, co mi daje na mojej drodze życia i powołania.